Ner 77. ROK 1838. ŚRODA 4 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

Imiona rzymskie.
Jutro Wincentego Fer.

Imiona sławiańskie.
Jutro Bożywoj.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godzina	Barometr do 0° R. red. w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 4.'" 050	— 3°, 2	1," 17	Pł. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
3 2	3, 092	† 2, 6	1, 24	,, Wicher	Pochmurno	
10	4. 148	— 0. 6	1. 73	,, słaby	,,	Śnieg

Cześć Urzedowa.

OBWIESZCZENIE.

Pisarz Trybunału I. Instancyi
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Felixa Słotwińskiego O. P. D. Adwokata Obywatela miasta Krakowa sprzedane zostaną nieruchomości na przedmieściu Nowy Swiat przy Krakowie pod L. 154, 157, i 158, w Gminie IX miejskiéj położone do Karoliny z Reinheymów Trennerowéj należące, a to na satysfakcyą summy 3500 złp. z procentem po 5/100 zaległym Felixowi Słotwińskiemu z obligów urzędowych a mianowicie *a*) z działu majątku po niegdy Karolu de Reinheim pozostałego pomiędzy Sukcessorami tegoż ś. p. Karola de Reinheim dnia 21 Lutego 1819 roku, *b*) Cessyi przez Annę z Reinheimów 1*go* Franciszka Słotwińskiego, 2*do voto* Stanisława Sieradzkiego, *c*) Cessyi dnia 22 Sierpnia 1819 r. przez Antoninę z Reinheimów Białecką, *d*) Cessyi dnia 21 Stycznia 1821 r. przez niegdy Jozefa Kosłowskiego Adwokata, na rzecz i osobę Felixa Słotwińskiego zeznanych, wszystkich przed Antonim Matakiewiczem O. P. D. Notaryuszem Publicznym W. M. Krakowa sporządzonych i w właściwych Aktach hypotecznych zabespieczoynch.

Zajęcie tych nieruchomości przez Wojciecha Alexandra Skorczyńskiego, Komornika Sądowego d. 27, 28, 30, Czerwca tudzież d. 3 i 4 Lipca 1837 r. uskutecznione do Akt hypotecznych d. 17 Lipca 1837 r. do N. 500 Dziennika hypotecznego w treści wpisane zostało.

Cena szacunkowa w summie 7000 zł. i warunki licytacyi zajętych nieruchomości wyrokami Trybunału I. Inst. z d. 13 Września i 27 Października 1837 r. zapadłymi zatwierdzone są następujące.

1) Cena nieruchomości na przedmieściu Nowy Swiat przy Krakowie pod L. 154, 157, i 158, w Gminie IX miejskiej leżących, do Karoliny z Reinhejmów Trennerowéj należących ustanowioną jest na pierwsze wywołanie w summie 7000 złp.

2) Chęć licytowania mający 1/10 część summy szacunkowéj jako Vadium złoży, od którego jedynie popierający licytacyą Felix Słotwiński wolnym jest.

3) Nabywca obowiązanym będzie zapłacić wszelkie koszta exekucyjne i popierania licytacyi do rąk Adwokata popierającego licytacyą, a to natychmiast po wręczeniu wyroku przysądzającym też koszta.

4) Winien będzie zapłacić podatki zaległe, jeżeliby się jakie okazały, a to stosownie do przepisów prawa.

5) Summa kapitalna 2840 złp. dla domu ogólnego Schronienia, pozostanie przy nieruchomości, z obowiązkiem płacenia procentu po 5/100.

6) Wypłaty w warunku 2, 3, 4 i 5 wyrażone z ceny szacunkowéj potrąci sobie nabywca, resztującą zaś summę szacunkową przy sobie zatrzyma aż do ukończenia klassyfikacyi, po nastąpieniu któréj, każdego wierzyciela stósownie do umieszczenia w planie klassyfikacyi wraz z procentem od daty nabycia zaspokoi.

7) Nabywca opłacać będzie czynsz ziemny rocznie w kwocie 77 złp. 28 gr. właścicielom Jurydyk.

8) Niedopełniający warunków licytacyi utraci Vadium na korzyść popierającego licytacyą, i oprócz tego nowa licytacya na koszt niedopełniającego warunków ogłoszoną byłaby.

Sprzedaż tych nieruchomości odbędzie się na Audyencyi Trybunału I. Inst. Wolnego miasta Krakowa i Jego Okręgu w Krakowie w domu władz Sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rano zaczynając za popieraniem Felixa Słotwińskiego O. P. U. Adwokata w Krakowie przy ulicy Szerokiéj pod L. 78 zamieszkałego.

Do takowéj licytacyi wyznaczają się trzy termina:

Pierwszy na dzień 20 Czerwca (
Drugi na dzień 27 Lipca (1838 r.
Trzeci na dzień 29 Sierpnia (

Wzywają się przeto na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, a oprócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hypotecznym objętych, wszyscy jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem Adwokata.

Kraków dnia 19 Marca 1838 r.

Janicki.

Ceny bydła z targu d. 2 Marca 1838 *r.*

Wół ważący funt. 450, sprzedany za złp. 151, Wół ważący funt. 400, sprzedany za złp. 132. Krowa średnia tłusta ważąca funt. 300 złp. 65. Krówa chuda 150 złp. 45. Cielę średnie ważące funt. 38. złp. 12. Wieprz karmny średni złp. 90. Chudy złp. 46.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali.

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

dnia 2 i 3 Kwiet. 1838 roku	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4 Zł	4 gr
Korzec Pszenicy..	15	15	15	—	14	20	14	15
— Zyta........	13	10	13	—	12	15	—	—
— Jęczmien:	9	20	9	15	9	12	—	—
— Owsa.......	6	20	6	18	6	10	—	—
— Grochu.....	14	—	13	—	12	15	—	—
— Jagieł.......	31	—	—	—	—	—	—	—
— Rzepaku..	—	—	—	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 810 ciągnieniu dnia 4 Kwiet. 1838 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

40. — 17. — 24. — 38. — 35.

Przyszłe ciągnienie 811 przypada dnia 11 Kwietnia 1838 r.

Część Polityczna.

— *Paryż 18 Marca.* —

W biórze miuisteryum spraw wewnętznych mówiono, że pan Montalivet podał się do dymissyi, ale król podania jego nie przyjął; wyzdrowiał on tak dalece, że jutro już wyjeżdżać będzie.

Dziennik *Messager* zaprzecza jakoby przyszły już do skutku układy małżeństwa królewny Klementyny, z następcą tronu bawarskiego.

Pan Dutacq, wydawca dziennika *Siecle*, który uzyskał pozwolenie izby deputowanych na pozwanie do sądu o potwarz, członka tejże, pana Girardin, przegrał sprawę w sądzie policyi poprawczéj i został skazany na zapłacenie kosztów.

Jedna z gazet powiada, że od dni kilku widać w Paryżu niektóre osoby z głównéj kwatery Don Carlosa, miewające codziennie

konferencye z członkami ciała dyplomatycznego, z niektóremi wychodźcami hiszpańskiemi i z wyższemi urzędnikami ministerstwa interesów zagranicznych. Jest mniemanie, że są upoważnieni przez Don Carlosa do rospoznania warunków położonych dla pogodzenia stron wojujących w Hiszpanii. Główną podstawą zgody, ma być zamężście królowy Izabelli z najstarszym synem Don Carlosa, na co tenże dotąd nie chciał przystać, z przyczyny, że mocarstwa interesujące się tą sprawą, wymagały, aby Don Carlos i królowa Krystyna oddalili się z kraju i ustanowiona była rejencya aż do pełnoletności przyszłego małżonka królowy.

— *Londyn* 14 *Marca.* —

Kapitan Sir John Sinclair, został mianowany kapitanem portowym w Giberaltarze.

Przed kilkoma dniami stawiono w sądzie policyjnym pewnego młodego człowieka nazwiskiem Benjamin Alison, oskarżonego o zabójstwo. Zeznał on, iż znajdnjąc się z swoją kochanką Emmą Crips. 17-letnią dziewczyną w największéj nędzy, zażyli laudanum oboje razem, z czego ona umarła, on zaś po dużych cierpieniach przyszedł do siebie. Między papierami zabranemi przez policyę z domu gdzie umarła młoda Crips, znaleziono jeden list adresowany do pana John Hammond dyrektora giełdy i ręką nieboszczki pisany, następującéj osnowy; »Sir! spodziewam się, że przebaczysz śmiałości mojéj w pisaniu do ciebie. W chwili, kiedy ten list odbierzesz, już żyć niebędziemy. Oświadczam uroczyście, że tym, co ogień w giełdzie podłożył; był mój ojciec. Nie mam więcéj czasu do pisania, bo godziny moje są policzone; mój ojciec chciał już raz mnie i moją siostrę spalić, ale szczęściem wypaliła się świeca o północy bez zrządzenia nieszczęścia. Jestem etc. Emma Alison, z domu Crips. — *Przypisek.* Niemasz kobiety, któraby miała więcéj lepszego i czułego męża. Opuszczam świat, a nie mogłabym tego z kłamstwem w uściech uczynić; po raz ostatni powiadam Wpanu, giełda nie jest bezpieczna, wierzaj słowom umierającéj.« — Jerzy Crips, którego tu własna córka zaskarża, jest od lat 30 oddzwiernym giełdy. Całą tę okoliczność oddano do rospoznania sądowi przysięgłych, który wyrzekł dnia wczorajszego w taki sposób: — »Sąd przysięgłych (Jury) jest zdania, że Emma Crips umarła z powodu zażycia trucizny i że była przy zdrowych zmysłach; że Benjamin Alison skupował rozmyślnie po różnych aptekach laudanum, naco dwa dni czasu potrzebował, i że skłonił ją do za życia trucizny którą tym sposobem uzbierał; sąd przysięgłych jest także tego zdania, że Benjamin Alison zostaje przy zdrowych zmysłach, że on dytkował list do Sir John Hammond dyrektora giełdy, namówił oraz Emmę Alison, urodzoną Crips, (tak się podpisała), do pisania tegoż sąd przysięgłych jest następnie zdania, że twierdzenia w tym liście umieszczone we względzie ojca nieboszczki, są tylko zmyślone dla szkodzenia rzeczonemu Crips.« — Winowajca Alison, został odesłany do więzienia Newgate, dopóki sprawa nie wytoczy się w właściwym sądzie.

Znany p. Waghorn wyjechał znowu z Londynu przez Marsylię do Egiptu. Zdaje się, że jego plany względem ulepszenia kommunikacyi z Indyami, nie znalazły tutaj, a mianowicie w kompanii wschodnio-indyjskiéj, pożądanego przyjęcia, chociaż miały silne poparcie ze strony kupców miast Liverpool, Manchester i Glasgów;

Na giełdzie dzisiejszéj mówiono, że w Hiszpanii między prowadzącemi wojnę stronnictwami, toczą się układy, podstawa których ma być ożenienie najstarszego syna Don Carlosowego, z królową Donną Izabellą.

— *Madryt* 7 *Marca.* —

Senat wyrzekł dnia dzisiejszego większością 41 głosów przeciwko 39, że podanie infanta D. Francisco de Paula, ażeby był uwa-

łany jako członek Senatu, nie może być przyjęte. Rozprawy w téj mierze były nadzwyczaj burzliwe. W publiczności sprawiła podobna decyzya, bardzo nieprzyjemne wrażenie.

Rozeszła się pogłoska, że jest życzeniem angielskiego posła, aby rejencya oddana była infantowi D. Francisco de Paula; tudzież; by uchwalono małżeństwo młodéj Królowy z jednym jego synów.

— Z Saragossy 9 Marca. —

Wczoraj miała miejsce wymiana jeńców. O godzinie 10 rano przybył szef głównego sztabu Karlistów, Cabanero, w towarzystwie oficera gwardyi narodowéj, który w bitwie d. 6 b. m. stoczonéj, dostał się do niewoli. Cabanero żądał, aby wymieniono głowa na głowę, ale Krystyniści przydali z swojéj strony 120 jeńców nad wymienioną liczbę, zawdzięczając Karlistom dobre obchodzenie się z jeńcami. Po nastąpionéj wymianie, zebrali się oficerewie obu stron na obiad, z którego dopiero po 3godzinnéj zabawie rozłączyli się z sobą w jak najlepszym usposobieniu.

Amsterdam 18 Marca.

Słychać tu że Król J. postanowił nareszcie popisać wiadome 24 artykułów konferencyi londyńskiéj, w czém ma już podobno udzielone sobie stósowne polecenia p. Dedel. Trzeba się spodziewać, że ta ważna okoliczność w krótce będzie do publicznéj podana wiadomości. Wszystko zdaje się zresztą zapowiadać, że nie jest to czcza pogłoska i że oddzielenie Belgii będzie ostatecznie uznene.

— Stambuł 20 lutego —

Przybył tu Pan Rudhard bawarski minister stanu, z Panem Saporta bawarskim majorem, a byłym marszałkiem dworu Króla Ottona, tudzież z P. Hess podpułkownikiem, adjutantem tego monarchy. Po obejrzeniu tutejszych osobliwości, PP. Rudhart i Hess wrócą do Grecyi, a Pan Saporta pojedzie wprost do Terżyszcz.

Dnia 21 Lutego.

Syryjskie wiadomości donoszą wprawdzie o poruszeniach w wojsku Ibrachima paszy, nie zdają się jednak wskazywać, aby wymierzano je przeciwko Porcie, ale raczéj przeciwko zaburzeniom pojawiającym się w téj prowincyi. Miało już nawet przyjść w niektórych miejscach do utarczek, pomiędzy krajowcami a wojskiem Ibrahima paszy. Wszystkie rosporządzenia ze strony Ibrahima-paszy, były tak trafnie przedsiewzięte, że zamiast co chciano rozerwać jego siły i zwątlić, przyczyniono się i owszem do utwierdzenia tychże. Ponieważ Egipcyanie nawykli uważać wszelkie przeciwko nim wymierzone zaburzenia, za dzieło Porty, być więc może, iż z czasem mogą ztąd wyniknąć dla niéj nieprzyjemności.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 3 do dnia 4 Kwietnia.

Sikorski ob., Jordan Jan ob., Gintoft ob., z Polski; — Jędrzejowicz ob., Wojtawski ob., Jaworski ob., z Galicyi; — Kuznicki, z Prus.

Wyjechali z Krakowa.

Borkiewicz ob., Laskowski ob., do Polski; — Meceyzeffi ob., do Galicyi.